

## KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Naywyższego Rządu Nayjaśniejszego  
CESARZA Imperatora Caley Rossyi.

z Wilna 19. Lutego  
2. Marca Roku 1799. w Sobotę.

z Petersburga 15. Lutego.

Woyska Dońskiego Podpółkownik Me-  
lentiew otrzymał rangę Półkownika. Ro-  
czensalskich kompanii artileryi Półkownik  
Purpur, umieszczony w artileryi garnizo-  
nowey Fridrihszamu Komendantem. Gene-  
ral Kawaleryi Graf de Viomenil, i Gene-  
ral Lieutenant Graf Langeron umieszcze-  
ni w armii Generała Infanteryi de Lasci;  
ostatni służyć będzie w korpucie Genera-  
ła Benkendorfa.

Zostają General Majorami Półkowni-  
cy: pólku Kirassyerow Korobina Xiążę A-  
doiewskoy naznaczony Szefem pólku dra-  
gonii Graffa de Viomenil. Leibwardyi  
konney Xiążę Wurtemberg. Szef strzela-  
ckiego pólku Xiążę Bahraton. Regimentu  
muszkietyerow Graffa Langeron, Engelhard.  
naznaczony z regimentu. Szef  
strzelackiego pólku Markow. General Ma-  
jor i Mohilewski Kommandant Ekspar u-  
walnia się od służby.

Podpółkownicy zostają Półkownikami:  
garnizonowego regimentu Kabrita von Har-  
tog. Woyska Dońskiego Grekow 7; garni-  
zonowego Bołotnikowa regimentu Prołow  
i Miczarin, zostawiony Kommandorem złą-  
czonego batalionu granadyerow; garnizo-  
nowego regimentu Czirkowa Liuberg; gar-  
nizonowego Bołotnikowa regimentu Bistrom  
naznaczony Kommandantem w Mohylewie,  
i Szefem regimentu garnizonowego. Pod-  
półkownik Mikłaszewski będzie Komman-  
dorem pólku Kirassyerow Tormassowa. Le-  
ibwardyi konney Kornet Masłow otrzymał  
stopień Aktualnego Kammerhera.

Za Naywyższym rozkazem Generał  
Prokurator donosi niżej wyrażonym osobom,  
które prozbę podały do Tronu:

Szlachciance Sitkiewiczowey skarżą-  
cey się na Rząd Gubernski Litewski, za  
odebranie u niej majątku zmarłego Hetma-  
na Kossakowskiego, który trzymała za wy-  
rokiem sądowym, aż do wypłacenia przez  
Hetmanową Kossakowskę 43590 złotych Pół-  
skich; odpowiedziano: ażeby według wy-

roku Sądu Głównego Litewskiego czeka-  
ła satisfakcyi w Exdiwizorskim sądzie; na  
której iesli przestawać nie zechce, może  
sprawiedliwości szukać prawnym porząd-  
kiem przez apellacyą.

Szlachciance Katarzynie Borysław-  
skiej skarżącey się, iż wioskę Goleniszcze-  
wo o 1 wiorstę od Latyczewa leżąca, w  
dzierzawie Stryia Szambellana Borysławskie-  
go zostająca, którego onadziedziczką jest, za-  
brał General Markow, i proszącey o zwróce-  
nie, odpowiedziano: z odebranych rapportow  
pokazano się; iż wieś pomieniona należała  
do Latyczewskiego Starostwa, i do r. 1788  
zostawała w dzierzawie Szambellana Jaku-  
ba Borysławskiego arendownym kontraktem,  
za upłynieniem zaś terminu trzyletniego, r.  
1791 odebrana została z całym Starostwem  
Latyczewskim na skarb, dla oddalenia się  
za granicę Starosty Xiążęcia Adama Czar-  
torońskiego, od którego trzymał arendę  
Borysławski. Ten kontakt był partykular-  
ny, bez konsensu i pbtwierdzenia Królew-  
skiego; a iak pokazują wiadomości sekwe-  
stratorskie, trzyletni, i termin onego upły-  
noł, Borysławski zas nie miał żadney pre-  
tensyi o niedobór dochodow. Roku 1795  
liniennym Ukazem świętey pamięci IMPE-  
RATOROWEY Imci, wszystkie wsie La-  
tyczewskiego i Kamienieckiego Starostwa da-  
rowane zostały Taynemu Konsiliarzowi Graf-  
fowi Markow, a zatym Goleniszczewo. Dla  
tych więc przyczyn JEGO IMPERATOR-  
SKA MOŚC pomienioney proźby przyiąć  
nie raczył.

z Wiednia 9 Lutego z Gazety Kra-  
kowskiej.

Jego Cesarska mość oddać raczył nay-  
wyższą kommendę w Tyrolu Generalowi  
Lieutenantowi Hrabieemu de Bellegarde; Ge-  
nerał Kawaleryi Melas przywoździć będzie  
woyskom we Włoszech w Prowincyach nie-  
gdę Weneckich rozłożonym. General Spork  
z Tyrolu przeniesiony jest do armii Arcy-  
Xiążęcia Karola. General Czernelle Kom-  
menderować będzie w Carstadius w Wę-  
grzech.

Po długich i uprzykrzonych nadzwyczajnych mrozach, cieplejsze dziś powietrze sprawiło w wielu okolicach wylewy, lod spływający nagle, tak wiele mostów pozrywał na rzekach, mianowicie zaś na Dunaju, iż poczta i komunikacye przerwane są zupełnie, albo przynajmniej bardzo zatrudnione.

Przygotowania wojenne czyniemy z największym pośpiechem; regimenta Czeskie i Morawskie do rzeki Lech iść mają. Według listów od granicy Tureckiej, dwóch Baszów przybyło do Widdinu dla traktowania o ugodę z buntownikiem Passwan-Oglou; która jeśli nie przyjdzie do skutku, Basza Belgradzki ma stanąć na czele 60. tysięcy żołnierza, i orężem przymusić rokoszaków do posłuszeństwa i pokoiu.

Podobną tey wiadomość czytamy w raportach Węgierskich, które przydają, iż Passwan-Oglou pierwszy warunek do ugody położył, ażeby dozwolono zatrzymać wszystko co przez wojnę nabył, i żyć w niepodległości pod protekcyą Mocarstw ościennych. Inni rozumieją, że ustąpić pragnie z kraiu. To pewna, że opatrzyć kazał w żywność i amunicyę Widdin na trzy lata; woysko iego ma się składać z 46. tysięcy.

We Włoszech Francuzi szafce założyli pod Rocca d' Anfo, gdzie ma być oboz wytknięty. Wybieranie ludu do woyska w kraiu Cisalpińskim znajduje wielką trudność. Częste odmiany w najwyższych urzędach są dowodem smutnego położenia, w jakim się znajdują Rpte nowe założone; nędzia której zaradzić nie podobno przeraża najgorliwszych obywatelów, i ochotę do usług publicznych odbiera.

Tak niedawno w Genui oddalił się i do życia utraconego powrócił, Minister wojenny razem i morski Frederici; za iego przykładem poszedł skarbowy, napisawszy do Direktorów: iż wszystkie dzierżawy RPtey są w największey anarchii; skarb wypróżniony; a Liguria dawniej świetna, szczęśliwa, której na dobrych obywatelach nigdy nie zbywało, dziś bez praw, pieniędzy, i politycznego znaczenia, stanie się obcą zdobyczą.

*z Londynu 25. Stycznia z Gazety Courier du Bas-Rhin.*

Odebraliśmy list Officyera Szwajcarskiego w służbie niedawno Sardyńskiej z Turinu d. 18. Grudnia pisany; treść onego następuje.

Korzystając z wydarzoney szczęśliwie pory, przesyłam rzetelne opisanie wypadku Piemontu; szczeguły zdarzenia pamiętnego mało są znaiome, ponieważ Francuzi najusilniey staraia się ukryć przed światem. Naprzód przypomnieć należy tra-

ktat pokoju między RPtą i Królem Jmcią Sardyńskim zawarty; sami Francuzi nazwali go haniebną kapitulacyą; ten im ułatwił wszystko we Włoszech.

Twarde warunki, iakie na on czas wymuszono, spodziewać się kazały umorzenia dalszych pretensyi Direktoryatu; ten jednak że nie miał jeszcze w ręku dochodów Piemontskich, w r. 1797. około rewolucyi pracować zaczął. Po dokonaniu Genujskiej i Weneckiej, któremi kierowała chęć spodziewanego zysku, postanowiono wprowadzić nowość do Piemontu; namawiano Cisalpinów, namawiano do powstania Ligurów.

Bunt wybuchnął; zgromadzili się w Powiecie Varese banditowie Cisalpińscy i Piemontscy. Król mężnie stanął; woyska i naród nie odstąpiły Monarchę swego. Dowódców rozstrzelano, rzecz przełożono Generałowi Buonaparte, na on czas panującemu we Włoszech. Walczyły jeszcze Rady Paryskie z Direktoryatem; zbierała się burza; Buonaparte nie mogąc posilkować otwarcie buntowników, broń złożyć wszystkim rozkazał.

Wiadoma jest korespondencya iego z pierwszym Ministrem Kawalerem Damiani Priocca; nie tajno iak uroczyście przyrzekł uczynić, co by się Królowi podobało. Poseł Francuzki w Turinie nie pozwolił już tracić rokoszaków, i wymógł amnestią. Po tey wkrótce zaczęła się wojna z Ligurami. Sottin w Genui mieszkając ponieważ do niej zbyt iawnie wpływał, urząd stracił; nieprzyjazniom przeciwko nie było.

Byłem na tey kampanii przeciw Ligurów i buntownikom; tych nad 40. nie było; składała się reszta z banditów, łotrow, złodzieiów, Ligurów, Cisalpinów, i Francuzów. Gdysmy bitwę zaczynać chcieli, stawały we szrodku straż Francuzkie strzelać nam nie pozwalając; jeńców zchwytyanych wydawać trzeba było; wszyscy prawie mieli patenta Francuzkie; nie raz z żalem i gniewem Piemontczykowie przepuszczać musieli żywność i amunicyę do rokoszaków idące, bo mówiono, że to jest własność Francuzka.

Naostatek postrzegł Direktoryat, że Król zwycięży; przedłużona zaś wojna zmniejszy zdobycz spodziewaną w Piemontcie. Ofiarował więc mniemane do ugody posrednictwo; przywłaszczył sobie kraj przez wojujące strony nawzajem zawojuwany, i garnizon postawił w Turyńskiej citadelli. Wybierano gwałtem kontrybucyę; mundury i amunicyę Król dostarczać musiał woysku Francuzkiemu; pod wymyślonym pozorem, że Direktoryat żołdu nie daie żołnierzowi za granicą RPtey w przyjaznym lub nieprzyjacielskim Państwie stojącemu.

Ządano zatym, aby Król wojsko zmniejszył, Ministrow najwierniejszych z urzędu złożył; zbrojownię wydał; od czego przecie, iak mi powiadał człowiek dostoiny z armii Włoskiej, uwolnił się dając Dyrektorom podarunek 25 tysięcy louis d'orow. Tu już Menard starał się zrobić rewolucyą, lecz gdy wszystko przeciwnie poszło, a lud coraz większy wstręt okazywał ku Francuzom, oświadczył rządowi swojemu Generał, że mu już sposobow nie staie.

Stracił urząd za niezręczność. 6 Września następcą Colin odprawił gorszącą mąskaradę w citadelli i mieście Turynie. Lud i garnizon chciał ukarać zuchwalcow, i chciał szturmem wziąć citadelę. Król zapogięgł złemu, i spokojność przywrócił. Nakoniec w Grudniu, gdy armia Francuzka we Włoszech pomnożyła się znacznie; dawna od 4 miesięcy była niepłatną; wojna z Neapolem zaczęta, z Austryą spodziewana.

W tym razie trzeba było mieć arsenały, magazyny, pieniądze, i bezpieczne w złym przypadku, schronienie; słowem trzeba było mieć Piemont. 5. Grudnia, to jest dnem pierwey nim w Paryżu woynę ogłoszono, Francuzi Alexandrią zatecali, gdzie byłem na garnizonie, ze wszelką ławnością, ponieważ Król dawniey rozkazał nam żyć z nimi w zgodzie, do twierdzy przyjmować, iakę zprzymierzeńcow i przyjaciół.

Y tu jednak nie obeszło się bez podeyscia. Oszukano Piemontskich Oficyerow zmyśloną powieścią o powszechney w kraju rewolucyi; broń wydarto, i głodem nakoniec przymuszono do łączenia się z Francuzami. Nastąpiło wypowiedzenie wojny, pod pozorem, że Król nie dał według traktatu wojska posiłkowego, któremu rozkazował, chociaż nie rychło ostrzeżony; że do nowey Koalicyi należał, na co dowoły w pismach przeiętych znajdować się miały, których nie ogłoszono.

Przyszło szczepić drzewo wolności uroioney: Republikantom czyniącym zwykłe okrzyki nikt nie odpowiedział z obywatelow, wyiowski garstkę naiętego i upoionego pospólstwa. Tak się stało w Alexandryi; tak we wszystkich miastach Piemontu. Ruszył Joubert do Turinu, góry zaś okoliczne wojskiem osadziwszy, przez Adiutanta podał kapitulacyą Królowi, zapobiegając niby dalszemu krwie przelewaniu.

Znawdowało się w stolicy 20 tysięcy regularnego i nieregularnego żołnierza; wszyscy Monarchę zapraszali do arsenału, chcąc bronić się do ostatka. Wyszły rozkazy, ażeby się każdy zachował spokojnie. Jeden tylko regiment Szwajcarski z kraju Valais broń złożył niechcąc, wyszedł w pole z rozwinionemi chorągwiami, i niewprzód

poddał się Francuzom, aż Kommissarze Dyrektoryatu z Lucerne przybyli.

Po kapitulacyi Joubert myślił i mówił iedynie o zdobytych zbrojowniach, skarbach, i kontribucyach, iakie Piemontowi miał narzucić. Kapitulacyą zachował w tych iedynie warunkach, które RPtey sprzyiały; o innych zapomniano. Królowi nie do Sardynii lecz do Parmy iechać zalecono pod eskortą; proklamacye do narodu wydane cofną, dał w zakład Ministrow. Co widząc Oficyerowie Szwajcarscy, w których liczbie iestem, porzuciliśmy nową służbę.

*z Paryża 5 Lutego z Gazety Frankfortskiej.*

Rapporta ze Włoch przysłane, nie są dotąd urzędownie ogłoszone. Mówią o wielkich zamieszaniach, do których Lazarowowie w Neapolu stali się powodem. Wielu obywatelow zamordowano; Margrabia de Vanni sam się zastrzelił z rozpaczey; przyczyuy i okolicznosci tych rozruchow utajone, z czasem wyindą na iaw; Generał Championnet, główną kwaterę armii swojej przeniósł do Caserta; pałac to iest Króla Jmci Dwóch Sicilii, blisko Neapolu ieden z naypiękniejszych w świecie.

Rząd Hiszpański w porcie Passage zwanym budować kazał 4 okręta liniowe; z Ferrölu przed 20 dniami wysłana eskadra, 3 tysiące żołnierza prowadzi do Ameryki Hiszpańskiej. W naszej stolicy wyiew Sekwany codziennie się powiększa; już woda zajmuie pola Eliżeyskie; w mieście Rouen na teyże rzece kra most zerwała.

D. 2. na Radzie 500. czytano pismo Dyrektorow o terażnieyszym stanie skarbu publicznego; oplakany iest nad wszelkie mniemanie, iak się pokazuje z następujących szczegułow.

Zgromadzenie prawodawcze na rok RPtey 7. dochodu przeznaczyło 600. millionow liwrow, nie licząc 125. na pomnożenie wojska. W pierwszych 3. miesiącach roku terażnieyszego, skarb miał odebrać 143. milliony podatku; nie odebrał nad 99. millionow; że przychod nie będzie większy w drugim kwartale, pokazuią odebrane rapporta z rozmaitych Departamentow od Kommissarzow rządowych.

Zoład całego wojska nie iest zapewniony; magazyny flotne naybardziej, próżne; szpitale nie opatrzone, pensye ciwilnych urzędnikow zalegają, kredyt publiczny upadł, partikularnych obywatelow idzie za publicznym; procenta od długow nie zaspokoione; deficit na końcu roku pewnie 130. millionow wyniesie. Zgromadzenie prawodawcze złemu zapobiedz powinno, porównyuiąc dochod z koniecznym wydatkiem; Dyrektoryat przed obliczem uarol-

du ręce umywa, i odpowiadać nie chce za okropne skutki, iakie ztąd mogą wyniknąć.

Przeczytane pismo trwogą przeraziło Prawodawców. Zaden nie rozumiał, ażeby skarb mógł bydź w tak złym stopniu. Oświadczenie Direktoryatu za nie odpowiadać nie chcącego, umysły zapaliło. Powstały głosne szemrania. Spodziewać się trzeba wielkich sporów, gdy rzecz będzie roztrząsana. Co nastąpi, nie wiadomo; propozycya względem podatku na sol wniesiona, znajduie wielu obrońców, przeciwników wielu; w ostatnich liczbie iest Lucian Buonaparte.

Morin wyiechał do Szwaycarow; sprawować będzie urząd Kommissarza przy armii naszej na mieyscu podobno Rapinata. Xiążę del Parque Posel Hiszpański do Dworu Saskiego, długo ieszcze tu zabawi; częste miewa konferenčye z Kawalerem Azzara. Nie przestają mówić, że Król Jmé Katolicki czyni przygotowania do morskiej wyprawy; podobne widzimy w portach naszych, na odzyskanie Minoriki.

Względem wolney żeglugi neutralnych okrętow nie nie uradzono; Posel Duński Korony żada koniecznie, odnowienia umowy zaszley r. 1742. Rozeszła się pogłoska w mieście, żeśmy Alexandryą stracili w Egipcie; iakim sposobem nie wiadomo. Direktoryat chce bydź pewnym wojny lub pokoiu przed następującymi elekcyjami; tymczasem Jakobini pracują najdzielniej, ażeby do nich wpływać mogli.

W mieście Bouin, Departamentu Niższej Ligery, 150. domow trzęsieniem uszkodzonych zostało; 14. obalilo się zupełnie. Większe będą zapewne szkody od niesłychanych dotąd wylewów. Miasto Abbeville byłoby zatopione, gdyby odważny jeden obywatel służow nie otworzył. Do Ostendy Korsarz przyprowadził statek Angielski, na którym znajdował się P. Barclay wiozący depesze Ministra Stanu Lorda Grenville.

Po oddaleniu się Króla Jmci Dwóch Sicilii z Neapolu do Palermo, Anglicy 28. Grudnia spalili 50. statkow działami osadzonych, i wielkie drzewa magazyny; w Castelanare zatopiono okręt Gwiscard od 74. armat, z wielo korwetami; w porcie Neapolitańskim spalili Portugalczykowie okręta: Parthenope i Joachim od 74, 2: fregaty i korwetę, z przyzwoitą ostrożnością, ażeby arsenał i miasto nie szkodowały przypadkiem.

Kommandant eskadry Nerra przewioził do Sicilii ciotki Ludwika 16; wiele zabytkow starożytności, które z Neapolu przesyłano do Palermo; w morzu zatoneło. Posel Francuzki Lacombe ieszcze do Genui nie przybył; zatrzymano więc w zakład Kommandora Ruffo. Biega pogłoska, iż

General Championnet, widząc okoliczności odmienne, zerwał armistycium; lecz ta wiadomość urzędową nie iest.

*z Madrytu 17. Stycznia z Gazety Frankfortskiej.*

Teraźniejszego roku Dwór bawi w stolicy naszej nad zwyczaj długo; przedtym d. 7. wyieżdżał do Aranuez. Pierwszy Minister Saavedra przyšedł do zupełnego zdrowia; zostało mu się dotąd lekkie drzenie; mieszka w Escorialu, gdzie P. Urquijo pracuje w ekspedycyi zagranicznych interesow; ten zasłużył sobie na wielkie względy u Króla Jmci.

Przed kilku dniami z Departamentu skarbowego razem 7 ediktow ogłoszono; wszystkie nakazują przedaż dóbr, iakie dotąd nie podpadały alienacyi, to iest szpitalnych, pobożnych funduszow, &c. Lecz ponieważ zachodziło w tym wiele trudności, Monarcha radę wyznaczył; z dostojnych osob złożoną, która wszystko ułatwi. Eskadra niedawno do Cadix wysłana prowadzi woysko do Caracas, osady do rozruchow nakłonionej za namową i poduszczeniem nieprzyjacielskim.

*z Rzymu 25 Stycznia z Gazety Frankfortskiej.*

Od kilku dni widzimy ciągnące przez naszą stolicę liczne woyska Francuzkie, po większej części złożone z młodzieży nowo zaciężnej; wszyscy zmierzają do armii Generała Championnet, od której nowych raportow nie przystano; nie wiemy zgoła co się dzieie pod Neapolem; nowa ieszcze diwizya przybędzie z Marchii Ankońskiej. Francuz który z Generałem Desaix był na wyprawie Egipskiej, bawi u nas; od niego mamy następujące szczegoly.

5. Francuzkich statkow pod zagle wyszło z Alexandryi nocą, pomysłnym wiatrem; dwie połączone razem okoliczności, wyrwały od nieprzyjacielskiej pogoni. 80 Officerom chorym lub ranionym dozwolil Buonaparte odwiedzić Oyczyznę; między innemi bratu swojemu. Dwa okręta zawinęły do Liworno; dwa gdzie są nie wiadomo; Ludwik Buonaparte oddaliwszy się od brzegow Egipskich płynął do Corfou.

Uwiadomiony, że wyspa iest opasana przez flotę zkombinowaną, scigany od Korsarza, udał się do Tarento w Calabryi, z tąd do Ajaccio w Corsyce, i Toulonu. General Berthier na zdrowiu słaby; o pasport prosił; otrzymać nie mógł. Jest więc nie mało chorych w armii Wschodniej, chociaż niedawno Direktoryat ogłosił w Paryżu, że niewielka ich liczba znajduie się w szpitalach obozowych.

*Reszta w Dodatku.*

D O D A T E K  
D O  
**KURYERA LITEWSKIEGO**

z Wilna 29. Lutego  
2. Marca Roku 1799. w Sobotę.

Dokończenie z Rzymu.

Armia zajmuje obronne stanowiska w Egipcie od Alexandryi i brzegów Nilu do Salakie, gdzie się zaczyna pustynia; tu Generał twierdzę wystawił; zamek Cairu naprawić kazał, i jak głoszą, do Siryi wyprawę przedsięwziąć zamysła, ponieważ niedostaje mu wiele rzeczy potrzebnych na oporządzenie żołnierza. Delta żywna Prowincya, obficie dostarcza żywność; wodę z daktylow pędzić kazano.

Ustanowione Lazarety w portach, i inne środki oddalają boiaźń morowej zarazy. Arabow Beduinow lękała się żołnierze; z obozu wynisć trudno; doboszom broń wziąć kazano; miejsce ich zastępiła Mamelukowie młodzi. Z maytkow po bitwie w Aboukir naład wysadzonych przez zwycięzcę Nelsona, legion uformowano. Kléber przeszedł do obozu; w Alexandryi komendantem jest Generał Mandrecourt.

W tymże porcie znajdują się 300 statków przewozowych, Hiszpańskich, Liguryjskich, Francuzkich, i innych narodów; 6 fregat, 2 okręta liniowe przedtymi Weneckie, 1 Karawella Turecka, Francuzką uznana po wypowiedzianej wojnie przez Portę; wprawdzie port obwarowany jest baterjami licznymi, doświadczenie jednak nauczyło, że nieprzyjaciel odważny i przemyślny największymi trudnościami wstrzymany nie jest w uskutecznieniu zamiarów swoich.

z Florencyi 27. Stycznia z Gazety Frankfurtzkiej

Przed kilku dniami widzieliśmy przybywających do naszej stolicy trzech Deputatów Sardyńskich, od rządu wyspy pomorskiej, przysłanych, na powitanie Monarchy swojego. Donieśli Królowi Jmci, z jakim utęsknieniem wierne poddaństwo czeka na przybycie jego do Cagliari. Nie wiadomo kiedy ztąd wyedzie. W sobotę rano Król i Królowa Jmość byli z wizytą u panującego nam Wielkiego Xiążęcia; znajdował się tamże Kommissarz Francuzki, który nie odstępnie Monarchy.

Rapporta z Neapolu odebrane smutne są. D. 15. zaczął się rozruch; armistycium podpisane między Wice-Królem Xiążęciem Pignatelli i Generałem Championnet, stało się zamieszania przyczyną. Lazaronowie uzbroieni w liczbę 20. przynajmniej tysięcy, wziwszy działa z arsenatu, nie mając rostropnego wodza, popełnili wielkie bezprawia, pierwsza jednak ich zapalczywość padła na strażników Francuzkich.

Wielu obywatelów zchronić się musiało; wiele domów zrabowano; Arcy-Biskup Neapolitański pracował najwięcej, a żeby ogniem nie zplonęło miasto. Gdy nakoniec przywróciła się spokojność, Lazzaronowie z częścią wojska regularnego połączeni, ruszyli do Capui zamysłując wygnać Francuzow. Tam podobno zaczęły się nowe gonitwy, o których nie mając dokładnego raportu, milczeć wolemy.

To pewna że d. 23. ieszcze wojska Francuzkie nie wkroczyły do Neapolu, iak mylnie ogłoszono. Z Ankony wojska nowe ciągną do Neapolu; między innemi poszło kilka Cisalpińskich regimentow; zkaż wnosić trzeba koniecznie, że rozruchy krajowe i woyna nie rychło ustanie.

Od granic Włoskich 25. Stycznia z Gazety Hamburgskiej.

W okolicach Mantuańskich, w Powiecie Samoggia, wielki rozruch powstał; wojskowa konskrypcya lud wzburzyła. Insurrekcyja początek wzięła w miasteczku S. Mathieu; wszyscy mieszkańce złączywszy się z 10. gromadami okolicznymi broni wzięli; zebrany lud w liczbę 6. tysięcy na kolumny podzielono; zwiedziły razem kraj cały; strażnicy Francuzcy doznali wiele przykrości; Kommandant gwardyi narodowej i rządowy Kommissarz uciekli do Mediolanu.

Odnowiono nie mieszkając processye i tym podobne obrządki starodawnej religii. Wkrótce postanowiono na S. Agathe uderzyć; uwiadomieni wcześniej Officyerowie garnizonowi, wojska zgromadzili, stoczyli bitwę, i rokoszanow rozgromili. Nie wiadomo ieszcze, czyli spokojność do kraju powróciła.

Od brzegow Elby 12. Lutego z Gazety Hamburgskiej.

Listy Włoskie dawniej doniosły, że kłęskę woysk Neapolitańskich pod Calvi przypisano Xiazęciu de la Trimouille i Tarrente, Generalowi w służbie Króla Jmci Dwóch Sicilii, którego w Florencyi aresztować miano. Pokazało się późniesz, że ten Officer stawał w bitwie nieszczęśliwey, iak na rycerza przystało; bliskim był nawet utraty życia swojego w zamieszaniu.

Mediolanu 28. Stycznia z Gazety Hamburgskiej.

Obywatele miasta Civitavecchia dotąd uporczywie odrzucali propozycye do ugody podane nie raz przez wodzow Francuzkich. Krzepila ich nadzieia odebrania morzem posilkow; mianowicie zaś obecność Graffa de Damas, który tu część diwizyi Neapolitańskiej na garnizon wprowadził; ten czyli ustąpi z murow mocą zawartego w Capui armistycium, nie wiadomo.

Od brzegow Menu 5. Lutego z Gazety Frankfortskiej.

Z Cassel donoszą, iż woyska Pruskie na linii demarkacyjney stojące w Westfalii, mają pod Minden stanąć obozem, do którego na wiosnę Król Jmci jest spodziewany. Posel Francuzki w Hamburgu podał Senatowi notę, prosząc, ażeby Irlandczyk Napper Tandy był uwolniony z aresztu; w przeciwnym zdarzeniu oświadczył urządowanie swoje zakończyć. Zgromadzony Magistrat od powiedział, że ten interes oddany jest pośrednictwu Króla Jmci Pruskiego.

z Rastadu 2. Lutego z Gazety Frankfortskiej.

Podaje się do wiadomości: iż w Roku terażniejszym 1799. na Kadencyi Trzykrólkiej Ziemstwa Pttu Grodzieńskiego odeszła Sprawa JW. Morawfkich z Kredytarami, w której z przyczyny, iż JW. Rozwadowska pozwała Morawfkich i Kredytorow onych pierwszokroć, decydowana została powtórna Komportacya z terminem dnia 1. Marca według Kalendarza Rzymskiego Roku terażniejszego 1799. — Nie stawiający zaś jako to: Kupcy Peterzburscy, Tetau Maior, Woynilowicz Instygator Litewski, Downarowiczowa Chorążyna, Judycki Pułkownik, Dangieli Warżawski, Godebki i inni kondemnowanemi zostali, i znowu pozwani będą wedle praw krajowych, nieposesondaci przez przybicie Pozwu do drzwi sądowych, co się przez Gazetę ogłasza.

W Drukarni Akademickiej Wileńskiej znajdują się Kalendarze na Rok 1799. następane:

Polityczny Wileński na Poczt: w futer:	Zł: 4.
Ditto na klejowym lepszym w futer:	Zł: 3 gr: 10.
Ditto na wodnym ordynar:	Zł: 2 gr: 10.
Ditto Połocki na wodnym ordynar:	Zł: 1 gr: 20.
Ditto kieszonkowy w futer:	Zł: 1 gr: 20.
Gospodarki Wileński na lepszym	Zł: 1 gr: 10.
Ditto na wodnym	gr: 20.

Na wczorayszym posiedzeniu Baron Albin Minister Moguncki oświadczył, że Cesarz Jmci i Seym Rzeski w Ratisbouie wzięli na uwagę terażniejszy stan Państwa Niemieckiego; Elektor zaś Moguncki ścisłe dopełniać będzie obowiązki swoje, iako Kanclerz Rzeszy... Tu lekka się wstępscy wybuchnienia wojny nowey; jest przecie nadzieia, iż Rzesza obojętną zostanie.

z Hamburga 12. Lutego z Gazety Hamburgskiej.

Tomasz Grenville Posel W. Britanii przybywszy do miasta naszego, nie mieszkając pośpieszył do Berlina. Ocalenie jego dziwne jest. Po zatonienu fregaty, z Neuwerk do Cuxhaven szedł po lodach godzin kilka, brnąc częstokroć po pas w wodzie. Wielu Maytkow przy nim utoneło. Stracił Ekwipazę; papiery ocalił.

z Ehrenbreitsteynu 3. Lutego z Gazety Hamburgskiej.

Uwolnieni od głodu, nowego niebezpieczeństwa od wody dozwać musimy. Ren załat okolice nasze; w Thal dwa tylko domy widać. Wyprowadzili Francuzi z twierdzy naszej działą dawną, 200 rżemielników i 500 chłopow pracują około fortifikacyi powiększenia; obcemu ozłowiekowi do szrodka wchodzić zabroniono.

z Frankfortu 5. Lutego z Gazety Hamburgskiej.

Powiadają że 30 tysięcy Sasow i Haskiego woyska stanęły na linii demarkacyjney, podając rękę Prusakom, i zajmując kraie, które dotąd nie należały do neutralności.